

Wiesław Szczęsny, Rafał Cieślik

System sprawozdawczości finansowej jako czynnik przewag informacyjnych

Problemy Zarządzania 9/4 (2), 41-55

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

System sprawozdawczości finansowej jako czynnik przewag informacyjnych

Wiesław Szczęsny, Rafał Cieślik

Autorzy podejmują problem dostępności, porównywalności i wiarygodności informacji finansowej jako czynnika alokacji kapitału we współczesnej gospodarce. Tezą główną artykułu jest to, że warunkiem racjonalnych decyzji na rynkach globalnych jest informacja finansowa, będąca produktem systemów rachunkowości w ujęciu międzynarodowym. Brak ujednoczonych zasad pomiaru i wyceny aktywów przedsiębiorstw staje się istotnym czynnikiem przewag informacyjnych w transakcjach rynkowych, co prowadzi do wyodrębnienia się uprzywilejowanej grupy tzw. insiders w stosunku do inwestorów zewnętrznych (tzw. outsiders). Autorzy podają w artykule przykłady odmiennego ujmowania transakcji rynkowych w różnych systemach rachunkowości, co ma istotny wpływ na treść informacji publikowanych w raportach finansowych.

1. Wstęp

Rachunkowość jest powszechnie postrzegana jako system informacyjny przedsiębiorstwa, którego wyznacznikiem powinno być dążenie do precyzyjnego odzwierciedlenia realnych procesów i zamierzeń jednostki gospodarczej. Osiągnięcie tego celu w praktyce jest jednak stosunkowo trudne. Proces tworzenia informacji sprawozdawczej w rachunkowości wymaga zastosowania odpowiednich koncepcji, metod, zasad i procedur w odniesieniu do zróżnicowanych czynników o charakterze rzeczowym, finansowym, organizacyjnym, a także ludzkim, z jednoczesnym uwzględnieniem dynamicznych zmian otoczenia. Szczególnie jest to widoczne na rynku kapitałowym, gdzie z jednej strony wysoka innowacyjność a z drugiej rosnąca niepewność wymaga od rachunkowości uwzględnienia dorobku innych dyscyplin naukowych. Na regulacje w zakresie rachunkowości wpływają także zmiany w procesach gospodarczych oraz ponadnarodowe korporacje, w tym szczególnie finansowe, które bezpośrednio lub przez odpowiednie organizacje lobbystyczne uzyskują coraz większy wpływ na kształt tych zmian. W efekcie daje to zarządzającym względną łatwość, nawet bez naruszania reguł księgowych, kreowania obrazu kierowanych przez siebie przedsiębiorstw i staje się istotnym czynnikiem przewag informacyjnych w transakcjach rynkowych.

Na tym tle pojawia się kilka fundamentalnych dla użytkowników informacji sprawozdawczych pytań:

1. Czy we współczesnej globalnej gospodarce rachunkowość prawidłowo wypełnia funkcję informacyjną?
2. Czy kreowany przez rachunkowość obraz przedsiębiorstwa jest zgodny z rzeczywistością ekonomiczną?
3. Czy sprawozdawczość finansowa sprzyja efektywnej alokacji kapitału i zmniejsza ryzyko podejmowania błędnych decyzji ekonomicznych.

W artykule odnosimy się do kilku kwestii, które przynajmniej w części mogą być pomocne w udzieleniu odpowiedzi na tak postawione pytania.

2. Informacja jako dobro rynkowe

Chcemy nawiązać tu do prac dwóch wybitnych ekonomistów, jakimi byli J.A. Mirrless i R.E. Lucas. Podkreślali oni, że podmioty gospodarcze działają w warunkach niedoskonałej informacji i przy wysokich kosztach jej pozyskania. Ich decyzje inwestycyjne nie zawsze są racjonalne, gdyż asymetryczność informacji powoduje trudności z właściwym odczytaniem sygnałów rynkowych. W takiej sytuacji jedna ze stron transakcji rynkowej posiada przewagę informacyjną. To, że problem ten stał się przedmiotem badań naukowych stosunkowo niedawno, bo w drugiej połowie XX wieku, jest wynikiem istotnych zmian w procesach i warunkach gospodarowania. Pojawiły się transnarodowe korporacje, nastąpiło wyraźne rozdzielenie funkcji właścicielskich i funkcji menedżerskich. Przy równoczesnym szybkim tempie rozwoju rynków finansowych nastąpiło oderwanie transakcji wymiennych od realnych procesów produkcji i sprzedaży. Na przykład szacuje się, że w szczytowym okresie dzienne obroty na światowym rynku finansowym osiągnęły poziom 1,8 biliona USD, z czego tylko około 5% było konsekwencją realnych ruchów towarów i usług (Gruszecki 2009). Tak olbrzymia skala transakcji instrumentami finansowymi musi w sposób naturalny wiązać się z występowaniem znacznego ryzyka inwestycyjnego. Jego głównym źródłem jest dostęp do porównywalnych i wiarygodnych informacji. Informacja stała się swego rodzaju dobrem rynkowym.

Zwrócił na to uwagę także J.E. Stiglitz, który zakwestionował hipotezę o doskonałej i dostępnej informacji dla wszystkich podmiotów transakcji. Według niego założenie ekonomii klasycznej, że konkurencyjność rynków jest wystarczającym warunkiem efektywnej alokacji zasobów, jest błędne, gdyż nie uwzględnia kosztów pozyskiwania informacji. Jeżeli ceny zasobów, w tym także ceny instrumentów finansowych, opierają się na informacjach świadomie kształtowanych w imię partykularnych interesów, to nie będzie to służyć rozwojowi gospodarki, a jedynie interesom wąskiej grupy osób uprzywilejowanych, których J. Stiglitz nazywa „graczami giełdowymi” (Stiglitz 2006). Wykorzystywanie przewagi informacyjnej jest szczególnie ułatwione w warunkach obrotu instrumentami finansowymi, które nie mają

materialnej postaci, a transakcje nimi opierają się na przyrzeczeniu korzyści wynikających z ich nabycia. Aby obniżyć ryzyko związane z zakupem instrumentów finansowych, trzeba wejść w posiadanie „właściwej” informacji, która staje się dobrem coraz bardziej poszukiwanym i, podobnie jak inne dobra rynkowe, ma swoją cenę.

3. Systemowe uwarunkowania przewag informacyjnych na rynku globalnym

Formalna procedura tworzenia informacji sprawozdawczej jest prowadzona zgodnie z obowiązującym systemem rachunkowości, rozumianym jako usankcjonowany prawem zbiór zasad księgowych oraz metod wyceny i prezentacji sprawozdań finansowych. Konstrukcja tego systemu, zarówno w ujęciu koncepcyjnym, jak i normatywnym, jest determinowana przez szereg czynników o charakterze kulturowym, polityczno-prawnym, ekonomicznym, edukacyjnym czy też stopień rozwoju rynku kapitałowego (Wahrisch 2001). To z kolei tworzy naturalne warunki do powstawania indywidualnych rozwiązań w zakresie rachunkowości w ramach poszczególnych państw czy regionów. Jeżeli tak jest, to czy rachunkowość prawidłowo spełnia swoje podstawowe zadanie dostarczania wiarygodnych, ujednoliconych i porównywalnych informacji. Podstawową informacją finansową dla inwestorów jest zysk wykazywany w raportach finansowych. Wskazuje on na kondycję ekonomiczną podmiotów gospodarczych i zdolność do rozwoju. Natomiast w ujęciu względnym jest stopą zwrotu. Okazuje się, że w zależności od systemu rachunkowości pomiar zysku jest różny. W tabeli 1 podajemy wybrane dane finansowe trzech spółek notowanych na Nowojorskiej Giełdzie Papierów Wartościowych (NYSE).

Istnieją wyraźnie różnice w danych oszacowanych na podstawie krajowych standardów rachunkowości w porównaniu z danymi opartymi na standardach amerykańskich. Szczególnie interesujące są dane korporacji GlaxoSmithKline, która w roku 2000 wykazała stratę bilansową, osiągającą według US GAAP wartość 5,3 miliarda funtów, podczas gdy według standardów brytyjskich korporacja zanotowała zysk w kwocie 4,2 miliarda funtów. Oznacza to, iż per saldo rozbieżność prezentowanych danych sięga 9,5 miliarda funtów. Fakt ten w oczywisty sposób przekłada się na poziom wskaźnika rentowności kapitału własnego ROE. Zgodnie z systemem US GAAP było to $-11,6\%$, a według standardów krajowych (Wielka Brytania) 53% . Wskaźnik ten, jak wiadomo, jest jednym z mierników wykorzystywanych przez właścicieli kapitału do oceny atrakcyjności jego lokowania w akcje danej spółki. Inwestor podejmie inną decyzję inwestycyjną w przypadku ujemnej stopy zwrotu niż w przypadku stopy dodatniej.

Z punktu widzenia rachunkowości każda z tych wielkości jest prawidłowa, gdyż została oszacowana na podstawie obowiązujących w danym systemie norm i zasad rachunkowości. Jednakże obraz przedsiębiorstwa jest różny.

GalaxoSmithKline PLC.						
Wielka Brytania						
(w mln funtów)						
Rok		2004	2003	2002	2001	2000
Zysk netto według	Krajowych Standardów	4 302	4 478	3 915	3 053	4 106
	US GAAP	2 732	2 420	413	-143	-5 228
Kapitał własny według	Krajowych Standardów	5 925	5 059	6 581	7 390	7 711
	US GAAP	34 042	34 116	34 922	40 107	44 995
Wskaźnik ROE (w %) według	Krajowych Standardów	73	89	59	41	53
	US GAAP	8	7	1	-0,4	-11,6
Telecom Argentina S.A.						
Argentyna						
(w mln pesos)						
Rok		2008	2007	2006	2005	2004
Zysk netto według	Krajowych Standardów	961	884	244	1 334	-666
	US GAAP	1 109	1148	572	1 138	-782
Kapitał własny według	Krajowych Standardów	4 020	3 030	2 129	1 867	526
	US GAAP	4 113	2538	1 387	819	-236
Wskaźnik ROE (w %) według	Krajowych Standardów	32	29	11	71	-127
	US GAAP	27	45	41	139	x
Rogers Communications INC.						
Kanada						
(w mln dolarów)						
Rok		2008	2007	2006	2005	2004
Zysk netto według	Krajowych Standardów	1002	637	622	-45	-67
	US GAAP	1000	984	780	-313	-271
Kapitał własny według	Krajowych Standardów	4727	4624	4200	3528	2385,0
	US GAAP	4816	4692	3837	2958	2022
Wskaźnik ROE (w %) według	Krajowych Standardów	21	14	15	-1	-3
	US GAAP	21	21	20	-10,6	-13,4

Tab. 1. Informacja finansowa przygotowana według standardów rachunkowości danego kraju oraz według standardów amerykańskich (US GAAP). Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji sprawozdawczych spółek.

Kolejnym czynnikiem decyzyjnym jest wielkość kapitału należnego akcjonariuszom. Jego poziom odzwierciedla wartość majątku firmy przypadającego akcjonariuszom po spłacie wszystkich zobowiązań. Zaprezentowane dane wskazują, że również w tym przypadku pojawia się dylemat dla potencjalnego inwestora. Przykładem niech będą dane Telecom Argentina SA w 2005 r. Wartość księgowa kapitału własnego oszacowana zgodnie ze standardami krajowymi dla tego kraju wyniosła ponad 1,8 miliarda peso, a według US GAAP tylko 0,8 miliarda.

Globalny rynek kapitałowy to rynek, na którym o kapitał walczą przedsiębiorstwa z różnych państw, regionów i kontynentów. Oznacza to, że inwestor musi dysponować porównywalną informacją w ramach rynku światowego. W tym kontekście logiczne wydaje się stwierdzenie, że czynnikiem konkurencyjności poszczególnych rynków kapitałowych na rynku globalnym jest przekonanie inwestorów, że jakość rozwiązań systemowych w zakresie rachunkowości i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego na danym rynku gwarantuje dostęp do rzetelnych, wiarygodnych i porównywalnych informacji. W systemie amerykańskim na straży tego porządku stoi najbardziej znana na świecie komisja papierów wartościowych i giełd – SEC, ściśle współpracująca z niezależną od rządu Radą Standardów Rachunkowości Finansowej – FASB. Powinna ona zapewnić możliwość właściwej oceny ryzyka inwestycyjnego na podstawie informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw. Spektakularne upadki wielu amerykańskich korporacji wskazują, że regulacje przyjęte w ramach US GAAP są niewystarczające.

Globalizacja rynków finansowych, rosnąca rola międzynarodowych grup kapitałowych wymaga zmian w systemach informacji finansowej. Powinny one zmierzać w kierunku harmonizacji i standaryzacji informacji zawartych w sprawozdawczości finansowej. Kluczowe znaczenie w tym zakresie mają dwie organizacje: Rada Standardów Rachunkowości Finansowej (FASB – Financial Accounting Standards Board) i Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (IASB – International Accounting Standards Board). Do podstawowych zadań IASB należy opracowywanie standardów rachunkowości zgodnych z interesem publicznym, które byłyby zrozumiałe dla wszystkich uczestników rynku, sprzyjałyby tworzeniu informacji finansowych charakteryzujących się wysoką jakością i w ten sposób stanowiły wiarygodną podstawę decyzji inwestycyjnych. Do zadań rady należy również promowanie standardów, co powinno skutkować większą porównywalnością danych finansowych na rynkach międzynarodowych.

Na ten swego rodzaju apel IASB na rzecz budowy jednolitego systemu standardów rachunkowości pozytywnie odpowiedziało szereg państw, organizacji i instytucji. Niemniej, ze względu na wspomniany wcześniej fakt dominującej roli rynku amerykańskiego w ramach światowego rynku kapitałowego wciąż mówimy o dwóch, a nie o jednym standardzie rachunkowości, tj. Europejski system MSSF i amerykański US GAAP. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z wymaganiami SEC do 2007 r. zagraniczni emitenci byli zobligowani do publikowania sprawozdań przygotowanych albo według US GAAP, albo w zgodzie z krajowymi zasadami księgowymi bądź MSSF. Przy czym w przypadku wyboru krajowych standardów lub MSSF sprawozdanie finansowe należało zaprezentować wraz z przypisem uzgadniającym te zasady z amerykańskimi. W 2007 r. SEC zniosła ten wymóg i od 2008 r. emitentom zagranicznym dodatkowo zezwala się na publikację sprawozdań finansowych zgodnych z MSSF bez odnoszenia ich do US GAAP. Sytuacja taka tworzy swego rodzaju dualizm prawa bilansowego.

Firma	Nokia Finlandia (w mln euro)		Deutsche Telekom AG Niemcy (w mln euro)		GlaxoSmithKline PLC. Wielka Brytania (w mln funtów)		
	2005	2004	2005	2004	2005	2004	
Zysk netto według	MSSF	3 616	3 192	5 584	1 593	4 816	4 022
	US GAAP	3 582	3 343	5 325	2 314	3 336	2 732
	Różnica procentowa	99,0%	105,0%	95,0%	145,0%	69,0%	68,0%
Kapitał własny według	MSSF	12 360	14 231	49 582	45 803	7 570	5 937
	US GAAP	12 558	14 576	51 502	47 530	34 282	34 042
	Różnica procentowa	102,0%	102,0%	104,0%	104,0%	453,0%	573,0%
Wskaźnik ROE według	MSSF	29,3%	22,4%	11,3%	3,5%	63,6%	67,7%
	US GAAP	28,5%	22,9%	10,3%	4,9%	9,7%	8,0%

Tab. 2. Informacja finansowa przygotowana według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) i standardów amerykańskich (US GAAP). Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji sprawozdawczych spółek.

W tabeli 2 zamieszczono wybrane dane finansowe trzech europejskich spółek, które są notowane na giełdzie nowojorskiej. Dane te zostały opracowane według MSSF i US GAAP.

Podobnie jak poprzednio, również ta prezentacja pokazuje brak porównywalności podstawowych danych finansowych. Różnice mogą być nieznaczne – jak w przypadku Nokii albo bardzo duże – jak w przypadku GlaxoSmithKline.

Podsumowując tę część, można stwierdzić, że różnorodność reguł i odmiennosc szczegółowych zasad rachunkowości w oczywisty sposób redukują porównywalność sprawozdań finansowych. Utrudnia to, z punktu widzenia odbiorców zewnętrznych (*outsiders*), obiektywną ocenę dokonania jednostek gospodarczych, a zatem w korzystniejszej pozycji stawia menedżerów jednostki (*insiders*). Prowadzi to do wniosku, że brak jednolitego systemu sprawozdawczości finansowej przy dynamicznie rozwijającym się rynku kapitałowym sprzyja powstawaniu przewag informacyjnych. Natomiast konwergencja systemów informacji finansowej może naszym zdaniem zmniejszyć ryzyko inwestycyjne na rynku globalnym.

4. Systemowe uwarunkowania przewag informacyjnych na rynku polskim

Procedura opracowywania sprawozdań finansowych w Polsce jest prowadzona zgodnie z obowiązującymi zasadami i regulacjami określonymi w ustawie o rachunkowości (dalej UoR), częściowo także zgodnie z regulacjami międzynarodowymi w zakresie MSSF. Oznacza to, że również w Polsce usankcjonowany został pewien dualizm norm prawnych w sporządzaniu sprawozdań finansowych. Dotyczy to szczególnie spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, dla których został wprowadzony obowiązek sporządzania sprawozdań finansowych według MSSF, ale wyłącznie w odniesieniu do raportów skonsolidowanych. W rezultacie część spółek notowanych na GPW sporządza swoje sprawozdania finansowe wyłącznie według UoR, a pozostałe według standardów międzynarodowych. Różnice w ujęciu stanu finansowego danego podmiotu przy stosowaniu różnych standardów są dość znaczne, na co wskazują również inni autorzy (Jaruga 2004). Niektóre z nich są na tyle istotne, że mogą wpływać na decyzje inwestorów zewnętrznych. Zilustrowano je na przykładzie wybranych spółek giełdowych (tabela 3). Są to historyczne dane finansowe spółek objętych indeksem giełdowym WIG 20, które w roku 2005 zobligowane były do sporządzenia sprawozdań finansowych według MSSF. Dla zachowania porównywalności konieczne było przetworzenie danych sprawozdawczych za 2004 r., opracowanych według standardów krajowych (UoR), na dane według MSSF.

Chcemy tu podkreślić, że waga postawionego przez nas problemu wynika także z tego, że rozbieżności w ocenie sytuacji finansowej mogą dotyczyć

przedsiębiorstw funkcjonujących na tym samym rynku i konkurencyjnych względem siebie.

Firma	Zysk netto		Kapitał własny		ROE w %	
	UoR	MSSF	UoR	MSSF	UoR	MSSF
PKN ORLEN	2 588 981	2 396 000	11 449 650	13 631 314	23	18
KGHM	1 392 459	1 376 453	5 332 243	7 413 573	26	19
CERSANIT	104 272	117 108	391 931	451 931	27	26
BIOTON	5 845	8 353	183 494	186 274	3	4
ASECO	29 369	6 611	38 617	140 738	76	5
GTC	45 540	148 921	415 203	1 241 623	11	12
POLIMEX	40 494	52 198	219 247	252 640	18	21

Tab. 3. Informacja finansowa za 2004 r. przygotowana według Ustawy o rachunkowości i Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej. Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji sprawozdawczych spółek.

5. Problem interpretacji informacji finansowej

Poprzednio rozważaliśmy problem systemowych przewag informacyjnych wynikających z funkcjonowania różnych systemów standaryzacji rachunkowości. Pojawia się jednak pytanie, czy w ogóle jest możliwe skonstruowanie takiego systemu przetwarzania informacji finansowych, który służyłoby różnym użytkownikom i pozwalał na jednoznaczną interpretację danych zawartych w raportach finansowych.

Proces tworzenia informacji sprawozdawczej obejmuje cztery etapy (Hołda i in. 2006):

1. Co mierzyć?
2. Jak mierzyć (wyceniać)?
3. Jakie informacje ujawniać w sprawozdaniach finansowych?
4. Jak te informacje prezentować?

Uważa się, że w ramach trzeciego i czwartego etapu liczba możliwych rozwiązań jest skończona. Pozwala to na określenie pewnego zestawu zasad i norm, które przedsiębiorstwo musi przestrzegać. Inaczej jest natomiast w przypadku etapu pierwszego i drugiego. Nie ma bowiem konsensusu w kwestii tego, co powinno być mierzone i w jaki sposób. Efektem tego jest występowanie dwojakiego rodzaju regulacji:

- w postaci norm jednoznacznie obowiązujących, formułujących określony sposób prowadzenia rachunkowości,
- w postaci unormowań alternatywnych, tzw. praw wyboru, które w sposób wariantowy rozwiązują określone zagadnienia rachunkowości, przy czym wybór wariantu ciąży na kierowniku jednostki.

Powszechnie uznaje się, iż regulacje prawne rachunkowości nie są w stanie nadążyć za wszystkimi zdarzeniami gospodarczymi (transakcjami) będą-

cymi efektem rozwoju rynków finansowych i swobodnego przepływu kapitału. Rezultatem tego jest powstanie tzw. pól swobodnego działania, które dają spółkom pewną swobodę w zakresie polityki bilansowej (Kamiński 2003).

Przykładem niech będzie wycena akcji nabytych na rynku giełdowym (tabela 4). Załóżmy, że przedsiębiorstwo dokonało w dniu 16 lipca 2009 r. zakupu 100 000 akcji Banku PKO BP po kursie 27,94 zł i zaewidencjonowało je w księgach rachunkowych w cenie nabycia, tj. 2 794 tys. zł. Cena akcji na dzień bilansowy 31 grudnia 2009 r. wzrosła i wynosiła 38,12 zł. Według UoR sposób wyceny akcji notowanych na regulowanym rynku jest uzależniony od klasyfikacji bilansowej, tzn. od tego, czy traktowane one są jako inwestycje długoterminowe, czy też inwestycje krótkoterminowe. Jeżeli w momencie ujęcia w księgach rachunkowych zostały one zaliczone do aktywów trwałych, wówczas ich wycena na dzień bilansowy może być realizowana według ceny nabycia pomniejszonej o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości lub, alternatywnie, według ceny rynkowej po przeszacowaniu ceny ich nabycia. Oczywiście w tym drugim przypadku wynikający z przeszacowania wzrost wartości akcji prezentowanych w aktywach jest odnoszony po stronie pasywów na kapitał z aktualizacji wyceny. Jeżeli natomiast w momencie ujęcia akcji w księgach rachunkowych zostaną one zaklasyfikowane do inwestycji krótkoterminowych, wówczas na dzień bilansowy ich wyceny dokonuje się według ceny rynkowej. Wzrost wartości akcji prezentowanych w aktywach jest w tym przypadku odnoszony na przychód finansowy, a w konsekwencji także na wynik finansowy.

Alternatywnym rozwiązaniem jest prezentacja tych składników majątku według ceny nabycia lub ceny (wartości) rynkowej – w zależności od tego, która z nich jest niższa. W tym konkretnym przypadku niższa jest cena nabycia, zatem ten sposób wyceny jest neutralny dla danych prezentowanych w sprawozdaniu finansowym.

Ustawa o rachunkowości nie jest aktem zamkniętym i zawiera szereg odwołań do innych źródeł prawa. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku wyceny akcji. Dla podmiotów, których sprawozdanie finansowe podlega badaniu przez biegłego rewidenta, właściwym aktem jest Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczególnych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 149, poz. 1674 z późn. zm.). Zgodnie z tym rozporządzeniem jednostka jest zobowiązana do zaklasyfikowania akcji w dniu ich nabycia do aktywów finansowych przeznaczonych do obrotu lub aktywów finansowych dostępnych do sprzedaży. Jednocześnie nie później niż na koniec roku obrotowego wycenia je według wiarygodnie oszacowanej wartości godziwej, którą dla akcji notowanych na regulowanym rynku jest cena rynkowa. Skutki okresowej wyceny odnosi się na przychody lub koszty finansowe, a w przypadku aktywów finansowych dostępnych do sprzedaży można alternatywnie skutki tej wyceny odnieść na kapitał z aktualizacji wyceny.

Art. 28 ust. 1. pkt 3 i pkt 5 UoR (spółki, których sprawozdanie finansowe nie podlega badaniu przez biegłego rewidenta)			
Klasyfikacja bilansowa	Metody wyceny	Zmiany w bilansie	Wpływ na wynik
Inwestycje długoterminowe	Cena nabycia 2 794 tys. zł	Brak	Brak
	Cena rynkowa 3 812 tys. zł	Aktywa: wzrost inwestycji długoterminowych o 1 018 tys. zł Pasywa: wzrost kapitału z aktualizacji wyceny o 1 018 tys. zł	Brak
Inwestycje krótkoterminowe	Cena rynkowa 3 812 tys. zł	Aktywa: wzrost inwestycji krótkoterminowych o 1 018 tys. zł	Przychód finansowy: wzrost zysku o 1 018 tys. zł
	Cena nabycia lub cena rynkowa, zależnie od tego, która jest niższa 2 794 tys. zł < 3 812 tys. zł	Brak	Brak
Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (spółki, których sprawozdanie finansowe podlega badaniu przez biegłego rewidenta)			
Aktywa finansowe przeznaczone do obrotu	Wartość godziwa 3 812 tys. zł	Wzrost wartości aktywów o 1 018 tys. zł	Przychód finansowy: wzrost zysku o 1 018 tys. zł
		Wzrost wartości aktywów o 1 018 tys. zł	Przychód finansowy: wzrost zysku o 1 018 tys. zł
Aktywa finansowe dostępne do sprzedaży	Wartość godziwa 3 812 tys. zł	Wzrost aktywów o 1 018 tys. zł Pasywa: wzrost kapitału z aktualizacji wyceny o 1 018 tys. zł	Brak

Tab. 4. Alternatywne metody wyceny akcji notowanych na rynku regulowanym. Źródło: opracowanie własne.

Podobne dylematy występują przy wycenie nieruchomości inwestycyjnych, kontraktów długoterminowych, a przede wszystkim złożonych instrumentów finansowych. Ponieważ pole swobody działania, o którym mówiliśmy wcześniej, wynika ze złożoności procesów gospodarczych, a ponadto jest usankcjonowane prawnie, to odpowiedź na postawione pytanie co do możliwości jednolitej w każdych warunkach interpretacji informacji finansowych musi być negatywna. Oznacza to, iż nawet przy założeniu stosowania jednego systemu standaryzacji rachunkowości treść danych sprawozdawczych może być różna, w zależności od polityki bilansowej spółki. Jest to kolejny przykład uprzywilejowanej pozycji użytkowników wewnętrznych informacji finansowej (*insiders*) w stosunku do użytkowników zewnętrznych (*outsiders*). Zapewnienie równego dostępu do informacji finansowej wymagałoby więc nie tylko ujednoczenia standardów rachunkowości w skali międzynarodowej, ale także ograniczenia pól swobodnego działania w ramach standardów krajowych.

6. Kreatywna rachunkowość i pozostałe czynniki przewag informacyjnych

Równie ważnym zagadnieniem w kontekście przewag informacyjnych jest kreatywna księgowość (*creative accounting*). Pod pojęciem tym rozumie się zazwyczaj fałszywie optymistyczną, chociaż formalnie niezabronioną formę księgowości. Może ona mieć miejsce, gdyż istnieje pewna liczba transakcji księgowych, które nie podlegają regulacjom albo regulacje są dwuznaczne. Inaczej mówiąc, system sprawozdawczości finansowej, który opiera się na regulacjach wariantowych lub dopuszcza zbyt szerokie pola swobody w zakresie wyboru metod księgowych, staje się czynnikiem przewag informacyjnych. Efekt nierzetelnego wykreowania wizerunku podmiotu gospodarczego można osiągnąć również w wyniku łamania zasad i norm rachunkowości albo też przez dokonywanie fikcyjnych transakcji. Tego typu praktyk nie można jednak zaliczać do czynników systemowych. Zamierzone, świadome i fałszywe przedstawienie lub pominięcie istotnych faktów lub skutków transakcji, w wyniku czego użytkownik informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych skoryguje lub zmienia na ich podstawie decyzję, uznawane jest w standardach rachunkowości za oszustwo.

Spektakularnym przykładem tego typu praktyk w skali międzynarodowej były dokonania funduszu inwestycyjnego założonego przez Bernarda L. Madoffa. Jego fundusz Investment Securities LCC kusił wielkimi i pewnymi zyskami inwestorów, podając dobry standing swoich finansów. Działalność ta trwała ponad 20 lat. W momencie gdy grupa inwestorów chciała wycofać swój kapitał (w grudniu 2008 r.), okazało się, że jest to niemożliwe. Pieniądze były wirtualne, a nie realne. Straty inwestorów szacowano wówczas na ponad 50 miliardów dolarów. Ofiarami tej działalności, oprócz wielu inwestorów indywidualnych, byli także instytucjonalni uczestnicy rynku

finansowego, m.in.: Fairfield Greenwich Advisors (strata 7,5 mld dolarów), Tremont Group Holdings (strata 3,3 mld dolarów), bank hiszpański Santander S.A. (strata 2,9 mld dolarów) oraz bank austriacki Medici A.G. (jak podaje *Wall Street Journal Polska* 2009, nr 3). Także historia banku Lehman Brothers pokazuje, że można odsunąć w czasie swoją upadłość, umiejętnie manipulując informacją finansową. W tym przypadku chodziło o ukrycie zadłużenia tej korporacji na sumę 50 miliardów dolarów.

Trudno znaleźć linię podziału między oszustwem a kreatywną rachunkowością. Działania te przenikają się nawzajem, dając początek nowym technikom poprawiania standingu finansowego przedsiębiorstw i wielkich korporacji. Trafnie zinterpretował te zjawiska J.K. Galbraith, nazywając je niewinnym oszustwem (*innocent fraud*) (Galbraith 2005: 68). Nie ulega wątpliwości, że różnorodność transakcji finansowych i profity, jakie osiągają *insiders*, sprzyjają tego typu zjawiskom.

Jak pokazał kryzys finansowy lat 2007/2008, katalog takich praktyk jest dość szeroki. Można jednak wskazać najczęściej podejmowane działania mające na celu poprawę wizerunku podmiotu gospodarczego. Polegają one na (Kutera, Hołda i Surdykowska 2006):

- niewłaściwym aktywowaniu kosztów (koszty ujmowane są w bilansie, a nie w rachunku zysków i strat),
- manipulowaniu odpisami amortyzacyjnymi (sterowanie poziomem kosztów amortyzacji, odpisami umorzeniowymi środków trwałych i w konsekwencji ich wartością bilansową),
- tworzeniu fikcyjnych rezerw, co zwiększa koszty okresu,
- rozwiązywaniu nieuzasadnionych rezerw, co zwiększa przychody okresu,
- przyspieszonym fakturowaniu, manipulowaniu okresem ujęcia przychodów oraz ewidencjonowaniu sprzedaży fikcyjnej (np. dostawy bez zamówień),
- wadliwym ujmowaniu leasingu zwrotnego,
- manipulowaniu terminami płatności i odpisami aktualizującymi wartość należności,
- nieujawnianiu realnych zagrożeń kontynuacji działalności.

Wszystko to wskazuje, iż zarządzający jednostką mają istotny wpływ na informacje zawarte w raporcie finansowym. Jeżeli dodamy do tego fakt, iż raport finansowy stanowi podstawę oceny kadry zarządzającej, to łatwiej zrozumieć pokusę takich działań. Od wykreowanej przez siebie informacji finansowej w dużej mierze zależą profity materialne i niematerialne przyznawane właśnie zarządzającym. Związane one są najczęściej z poziomem zysku, stopą zwrotu z kapitału własnego czy też rynkową ceną akcji.

W zakończeniu chcieliśmy zwrócić uwagę na znaczenie audytu i jego wpływ na wiarygodność informacji. Czynnikiem, który przyczynił się rozwojowi audytu na świecie, był właśnie rynek kapitałowy. W. Gabrusewicz uzasadnia to tym, że spółki, które trafiały na giełdę papierów wartościowych, musiały mieć wcześniej dokładnie zweryfikowane sprawozdania finan-

sowe, aby nie wprowadzały inwestorów w błąd. Ponieważ rynek kapitałowy stał się rynkiem globalnym, konieczne jest stosowanie jednolitych reguł audytu nie tylko w przypadku spółek giełdowych, ale także spółek kapitałowych nie notowanych na giełdach papierów wartościowych. Jest to szczególnie ważne z punktu widzenia zewnętrznych użytkowników informacji finansowej, którzy swoje decyzje opierają na przesłankach ekonomicznych. Dlatego wśród ekonomicznych celów audytu wymienia się (Gabruszewicz 2010: 22):

- potwierdzenie prawidłowości danych liczbowych ujętych w sprawozdaniu finansowym,
- ocena efektywności podmiotu gospodarczego na podstawie danych zweryfikowanych,
- określenie zdolności badanego podmiotu do kontynuowania działalności w przyszłości.

W związku z tym audyt jest w pewnym sensie atestem potwierdzającym prawidłowość procesu gromadzenia, porządkowania i ewidencjonowania operacji gospodarczych.

Polska ustawa o rachunkowości nakłada obowiązek badania raportów przez biegłych rewidentów wyłącznie na część podmiotów gospodarczych, a ponadto obowiązek ten nie dotyczy raportów kwartalnych. Zatem spółki giełdowe zobligowane do sporządzania raportów kwartalnych przedstawiają je w formie niezwyfikowanej.

Zważywszy, iż okres publikacji wyników kwartalnych stanowi ważny punkt w kalendarzu każdego inwestora, a dane w nich prezentowane przyciągają silną uwagę uczestników rynku finansowego, to fakt upublicznienia informacji niebadanych przez audytora musi budzić obawy i uzasadnia pytanie, czy dane prezentowane w tych raportach odzwierciedlają rzeczywiste rezultaty prowadzonej działalności. Analiza kwartalnych raportów wybranych spółek pokazuje, iż mogą występować wyraźne różnice między danymi badanymi i niebadanymi przez niezależnych audytorów. Dane te zamieszczone zostały w tabeli 5. Pochodzą one z raportów za czwarty kwartał w układzie narastającym (raporty niebadane) oraz z rocznych sprawozdań finansowych za 2008 r. (raporty badane).

W przypadku PKN ORLEN strata netto prezentowana w raporcie niebadanym jest czterokrotnie niższa od tej wykazanej w raporcie badanym. Podobnie jest w przypadku spółki BIOTON, w której strata netto ujęta w raporcie badanym jest aż pięciokrotnie wyższa niż prezentowana w raporcie niebadanym. W pozostałych spółkach różnice nie są na tyle duże, aby w sposób istotny mogły determinować decyzje inwestorów zewnętrznych.

Warto dodać, że systemowa kontrola realizowana poprzez audyt zewnętrzny, która jest dziś niezbędnym elementem funkcjonowania rynku, zależy od rzetelności i uczciwości audytora. Tylko wówczas ekonomiczne cele audytu mogą być spełnione.

Firma	Zysk netto		Kapitał własny		ROE w %	
	według sprawozdania rocznego za 2008 r.	według raportów kwartalnych narastająco na 31.12.2008 r. (brak audytu)	według sprawozdania rocznego za 2008 r.	według raportów kwartalnych narastająco na 31.12.2008 r. (brak audytu)	według sprawozdania rocznego za 2008 r.	według raportów kwartalnych narastająco na 31.12.2008 r. (brak audytu)
PKN ORLEN	-2 526 626	-632 226	20 531 647	22 413 093	-12,31	-2,82
KGHM	2 765 866	2 764 994	10 982 865	10 981 715	25,18	25,18
CERSANIT	7 255	4 338	1 038 816	1 052 095	0,70	0,41
BIOTON	-223 033	-39 743	1 237 686	1 366 533	-18,02	-2,91
POLIMEX	142 729	140 439	1 168 796	1 171 875	12,21	11,98

Tab. 5. Informacje finansowe prezentowane w raportach finansowych wybranych spółek WIG20 za rok 2008. Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów finansowych spółek.

7. Podsumowanie

Celem przygotowania sprawozdań finansowych jest dostarczenie informacji różnym użytkownikom, zwłaszcza zewnętrznym. Jest zatem rzeczą oczywistą, że ich decyzje inwestycyjne determinowane są jakością informacji sprawozdawczych. Zależy ona nie tylko od norm i standardów rachunkowości, ale także od rzetelności sporządzających i badających sprawozdania finansowe. Wszystko to składa się na jakość i dostępność informacji finansowej. Uważamy, że standaryzacja informacji finansowej w wymiarze międzynarodowym jest niezbędnym czynnikiem zmniejszenia przewag informacyjnych i w konsekwencji ryzyka inwestycyjnego.

Informacje o autorach

Dr hab. prof. UW Wiesław Szczęsny – Katedra Finansów i Rachunkowości, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

E-mail: wszczesny@mail.wz.uw.edu.pl.

Dr Rafał Cieślik – Katedra Finansów i Rachunkowości, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. E-mail: rcieslik@mail.wz.uw.edu.pl.

Bibliografia

- Gabrusewicz, W. (red.) 2010. *Audyt sprawozdań finansowych*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Galbraith, J.K. 2005. *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Warszawa: MT Biznes.
- Gruszecki, T. 2009. *Kryzys amerykański a przyszłość dolara jako waluty światowej*, Lublin: maszynopis.
- Jaruga, A. (red.) 2004. *Międzynarodowe Standardy rachunkowości a ustawa o rachunkowości – podobieństwa i różnice*, Warszawa: Stowarzyszenie Księgowych w Polsce.
- Kamiński, R. 2003. *Polityka bilansowa a ocena działalności przedsiębiorstwa*, Poznań: Wydawnictwo Ars boni et aequi.
- Kutera, M., Holda, A. i S.T. Surdykowska 2006. *Oszustwa księgowe. Teoria i praktyka*, Warszawa: Difin.
- Stiglitz, J.E. 2006. *Szalone lata dziewięćdziesiąte*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wahrish, M. 2001. *The Evolution of International Accounting Systems*, Frankfurt: Peter Lang.